



Policja interweniuje na ławskim „Manhattanie”. Działkowiec: nie odpuszczę, idę do sądu [WIDEO - ZOBACZ INTERWENCJĘ]

data aktualizacji: 2019.05.08



Skierowaniem wniosku o ukaranie do sądu, w związku z odmową przyjęcia mandatu, zakończyła się dzisiejsza interwencja policji wobec działkowca handlującego na murkach przy ulicy Wiejskiej w Iławie. Takie działania funkcjonariuszy w tym miejscu to pokłosie ostatniej sesji Rady Miejskiej w Iławie, kiedy to radni odrzucili uchwałę, która miała usankcjonować taki handel w tym miejscu.

Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski wraz z zastępczynią Dorotą Kamińską zaproponowali wtedy, po konsultacjach z inspekcją weterynaryjną, inspekcją sanitarną oraz spółdzielnią "Praca", do której należy ten teren, by dopuścić możliwość prowadzenia na tzw. Manhattanie handlu określonymi produktami (**owocami, warzywami, grzybami, runem leśnym, nieprzetworzonymi produktami zwierzęcymi** jak jaja i miód) pod warunkiem uprzedniego podpisania umowy z gminą miejska Iława na wynajem miejsca - stanowiska. **Rada jednak większością głosów odrzuciła** ten dokument. Przeciwnicy handlu na tzw. Manhattanie wskazywali m.in. na to, że ich zdaniem zaproponowane rozwiązanie może "promować cwaniactwo" - obawiali się, że handlować będą nie tylko działkowcy, ale i hurtownicy. Wskazywali również na konieczność ochrony uczciwej konkurencji.

Sprawa, pod względem prawnym, nie została zatem uporządkowana. Osoby, które mimo to prowadzą tutaj handel, wciąż muszą się więc liczyć z przykrymi konsekwencjami.

Przekonał się o tym pan Mirosław, działkowiec, wobec którego dzisiaj interweniowała tutaj wezwana na miejsce policja. Strony nie doszły do porozumienia, ale interwencja mundurowych miała spokojny przebieg.

Policjant, który zaproponował mężczyźnie mandat, podał podstawę prawną. Jest nią uchwała Rady Miejskiej w Iławie, wyznaczająca miejsca przeznaczone na handel.

- Ta uchwała wyznacza, że w Iławie takim miejscem jest tylko targowisko miejskie - wyjaśnił funkcjonariusz.

- A gdzie jest napisane, że tutaj jest zakaz? - dopytywał działkowiec.

Takiego zapisu w uchwale nie ma, ale - jak wyjaśniali policjanci - dane miejsce, by móc tam handlować, musi być wyznaczone stosowną uchwałą. "Manhattan" takim miejscem nie jest. Pan Mirosław jednak nie dał się przekonać. Jak mówił policjantom, uważa, że działkowcy powinni mieć możliwość prowadzenia "wolnego handlu" własnymi produktami. W związku z tym mundurowi zakończyli interwencję skierowaniem do sądu wniosku o ukaranie mężczyzny.

- Handluję tutaj od wielu lat i nadal chciałbym to robić - powiedział nam działkowiec. - Mam wszystkie niezbędne pozwolenia od inspekcji sanitarnej i weterynaryjnej, a produkty, które sprzedaję, to moje własne plony. Uważam, że działkowcy powinni mieć możliwość prowadzenia wolnego handlu swoimi produktami. Targowisko nie jest dla nas dobrym miejscem, gdyż trudno nam konkurować z handlarzami - hurtownikami, którzy wprowadzają do obrotu duże ilości towaru.

Pan Mirosław, który nie przyjął mandatu, będzie miał możliwość przedstawienia swoich racji w sądzie. Jak mówi, w tej sprawie nie odpuści, gdyż jest to dla niego ważne.

Sprawa rzeczywiście nie jest jeszcze zamknięta. Kolejną próbę usankcjonowania handlu na "Manhattanie" zapowiada burmistrz Dawid Kopaczewski. Do tematu wrócimy.

Dzisiejsza interwencja policji wobec osoby prowadzącej handel na tzw. Manhattanie.

Wideo: Info Iława.

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/57758-policja-interweniuje-na-ilawskim-manhattanie-dzialkowiec-nie-odpuszcze-i-de-do-sadu-wideo-zobacz-interwencje>